



W Domachowie wsi bogatej jesteś teraz gościu drogi
Szukaj skarbu w okolicy, patrz przed siebie i pod nogi
Ziemia nasza Biskupizną od stuleci nazywana
Słynie z wiary, urodzaju i Ojczyzny ukochania

Jesteś w sercu Biskupizny, Biskupianie cię witają
Pan i pani z drewna stoją, piękne stroje oni mają
Pan kapelusz ma na głowie, co ma pani - to pytanie
Znajdź tablicę przy parkingu a odpowiedź znajdziesz na niej

24 29

--	--	--	--	--

Dalszą drogę znajdziesz szybko, stając tyłem do tablicy
W pełną ścieżkę wzdłuż cmentarza wejdź przechodząc przez
ulicę
Z dala widzisz most przed sobą, to jest wiadukt kolejowy
Dojdź pod niego i spójrz dalej a zobaczysz widok nowy

To krajobraz Biskupizny - pola, łąki, rowy, drzewa
Jeśli latem nas odwiedzisz to i ptak pięknie zaśpiewa
Drugie czeka tu zadanie, drzewom przyjrzyj się z daleka
Jak nazywa się „płacząca” ciesząc zawsze wzrok człowieka

22

--	--	--	--	--	--	--

Teraz wracaj po swych śladach i przed bramą stań w zadumie
Tutaj pomocznów uzyska, ten co liczy dobrze umie
Płot z betonu cię zawiedzie do mogiły innej nieco
Gdzie spoczywa zacna postać co słaawiła ten nasz region

Przy dwunastym prześle płotu, idąc w stronę Domachowa
Stań i popatrz na mogiłę, która wielu ludzi chowa
Tu spoczywa postać wielka, co nasz region tak kochała
Że w nazwisku „Domachowo” już za życia umieszczała

18

--	--	--

28 21

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

1 13

--	--	--	--	--	--

W lewo skieruj swoje kroki i do mostu przejdź uważnie
Zwierzę stoi na budynku to nie żart, to na poważnie
Kuźnia tutaj dawniej była ciężki młot brał kowal w dłoni
A z podkową na tym dachu dumnie stoi dzisiaj...

9

--	--	--

był on tutaj od stuleci znakiem zamożności ludzi
i na co dzień i od święta wciąż szacunek wielki budzi
przodem stań do kuźni teraz, w lewo skieruj swoje kroki
a dom stary tu zobaczysz z innej niż nasza epoki

Białe ściany, małe okna tak tu kiedyś budowano
Na poddaszu płody ziemi na czas trudny tam chowano
Słomę, ziarno z pola w żniwa do stodoły rolnik zwoził
By na zimy długie chwile głód zwierzętom nie zagroził

Znajdź stodołę wokół siebie, znaczą ją tu wielkie bramy
Ruszaj dalej bo do skarbu, wiele zadań jeszcze mamy
Wielka wieża z antenami niech wyznacza twój kierunek
Wiatrak gdzieś przed domem stoi, znajdź go, to jest nasz warunek

Dawno temu w okolicach, wiele większych młynów stało
I na żarnach zboże męło, by na chleb mąki starczyło
Teraz odwróć się na pięcie i przed sobą plac zobaczysz
Dziś to teren odpoczynku po rolniczej ciężkiej pracy

Kozim targiem do dziś jednak zwą to miejsce Biskupianie
Handlowano tu kozami, dziś popytu nie ma na nie
Jeśli już zmęczony jesteś to odpocznij chwilę sobie
Siądnij na ławce, może kożę, gdzieś usłyszysz w swojej głowie

Pora ruszać w dalszą drogę, skarb ukryty jest już blisko
Lekko w górę potem w prawo wnet rozwiąże się już wszystko
Dom z czerwonej cegły cały, mijasz właśnie z prawej strony
Tutaj mieszkał dawniej człowiek co kościelne grywał tony

Pewnie wiesz już kto to taki, rzecz to przecież oczywista
Ten kto gra w kościele pięknie to po prostu...

23 27 8

--	--	--	--	--	--	--	--	--

idź powoli teraz dalej z prawej pompa stara czeka
jak nazwiemy cieć odżywczą, która ze studni wycieka

26

--	--	--

Kieruj dalej swoje kroki idź wzdłuż muru kościelnego
Popatrz na kościoła ściany zobacz co tu ciekawego
Z drewna całe dach i ściany, wieże i okna wysokie
Kościół piękny i zadbany nasyć wzrok swój tym widokiem

Zwróć uwagę na spadzisty, mchem pokryty dach kościoła
Kto pomyśli, na pytanie odpowiedzieć łatwo zdoła
Nazwij stronę świata szybko, w którą dach jest tu zwrócony
Tutaj zawsze zimniej, chłodniej, ciemniej niż z przeciwnej strony

6 16

--	--	--	--	--	--

Teraz szukaj informacji zapisanych na tablicach
Jedna z nich na płocie wisi, bliska jest to okolica
Zdjęć tu kilka zamieszczono, przyjrzyj im się, to zadanie
Fotografie dadzą szybko, odpowiedzi na pytanie

Jedna z nich ołtarza bryłę, dokładnie tu pokazuje
Aniołowie siedzą na niej każdy z nich pięknie pozuje
Teraz policz ich dokładnie, bo to bardzo miłe bratki
A aniołków liczbę słowem wpisz w przygotowane kratki

19 10

--	--	--	--	--	--	--	--

popatrz jeszcze raz uważnie na aniołków piękne rysy
ale cóż to, niespodzianka, jeden z nich kompletnie...

3

--	--	--

odwróć teraz się i podejdź do tablicy naprzeciwko
dowiedz się tu o człowieku co spoczywa bardzo blisko

wiesz już teraz kim pan Jan był, człowiek wielce zaśluzony
folklor słaawił biskupiński, nadal tutaj jest chwalony

na kościelny wejdz dziedziniec, informacji szukać czas
kto patronem jest świętyni, która tu przywiodła Was

15

--	--	--	--	--	--

7

--	--	--	--	--

14

--	--	--	--	--	--	--	--

matematyk znów się przyda, lecz liczenia nie ma wiele
ile krzyży wieże zwieńcza na drewnianym tym kościele

25

--	--	--	--